

Agnieszka Patalong  <https://orcid.org/0009-0001-5055-228X>
Akademia Humanistyczno-Ekonomiczna w Łodzi
e-mail: agnieszka_patalong@wp.pl

Natręctwa i maniery w języku polskim – cz. I

Obsessions and manners in the Polish language – Part I

Streszczenie

Artykuł porusza zjawisko deminutywności w języku, które może być odbierane zarówno negatywnie – jako infantylne lub nieodpowiednie, jak i pozytywnie – jako naturalna ewolucja języka i sposób wyrażania emocji. Użycie zdrobnień często pełni funkcje emocjonalne i komunikacyjne, budując bliskość, czułość czy sympatię między rozmówcami. Szczególnie widoczne jest to w kontekście współczesnych transmisji sprzedażowych, na przykład na Facebooku, gdzie zdrobnienia służą budowaniu relacji z klientem i tworzeniu przyjaznej atmosfery. Zauważa się jednak, że mimo istniejących opracowań temat ten nadal zawiera niewystarczająco zgłębione obszary. Celem artykułu jest nie tylko analiza i identyfikacja tych zjawisk, ale również odkrycie ich źródeł i znaczenia.

Słowa kluczowe: deminutywa, natręctwa, maniery językowe, moda językowa, snobizm językowy

Abstract

This article explores the phenomenon of diminutives in language, which can be perceived both negatively – as infantilizing or inappropriate – and positively, as a natural evolution of language and a means of expressing emotion. The use of diminutives often serves emotional and communicative functions, fostering closeness, affection, or sympathy between interlocutors. This is particularly evident in the context of contemporary sales broadcasts, such as those on Facebook, where diminutives help build relationships with customers and create a friendly atmosphere. However, despite existing studies, this topic still includes areas that remain insufficiently explored. The aim of the article is not only to analyze and identify these phenomena, but also to uncover their origins and significance.

Keywords: diminutives, verbal tics, linguistic mannerisms, language fashion, linguistic snobbery

Wprowadzenie

Deminutywność może być postrzegana jako zjawisko negatywne, a używanie nadmiernych form zdrobniałych – odbierane jako infantylne lub nieodpowiednie w niektórych kontekstach komunikacyjnych. Jednakże deminutywność może być również postrzegana jako naturalna ewolucja języka, odzwierciedlająca subtelne zmiany w sposobie, w jaki ludzie wyrażają swoje myśli i uczucia. Moda językowa może odwzorowywać trendy społeczne, kulturowe i emocjonalne w danym czasie i miejscu. Jest to zjawisko dynamiczne, które może być trudne do uchwycenia w statycznych opisach lingwistycznych. Dlatego dyskusje na temat deminutywności często uwzględniają różne perspektywy i interpretacje, a samo zjawisko podlega nieustannym przewartościowaniom w kontekście zmieniającej się kultury i sposobów komunikacji. Stosowanie zdrobnień lub deminutywów w języku może mieć różnorodne funkcje i jest często związane z różnymi kontekstami społecznymi, emocjonalnymi i komunikacyjnymi. W kontekście emocjonalnym używanie zdrobnień może dodawać wyrazu emocjom, na przykład czułości, troski, sympatii lub radości. Użycie zdrobniałego słowa może sugerować większą bliskość czy intymność między rozmówcami. To również chęć pewnego rodzaju spoufalenia się, zażyłości (tu już jako wyraz funkcji komunikacyjnej). W niektórych przypadkach zdrobnień używa się w celu wywołania humoru lub lekkości rozmowy. Bardzo zauważalne jest to nie tylko w rozmowach *tête-à-tête*, ale również podczas emitowanych transmisji sprzedażowych na portalu Facebook. Osoby prowadzące transmisje sprzedażowe często używają spieszczień i zdrobnień, aby wywołać pozytywny odbiór i emocje u potencjalnych klientów. Poprzez stosowanie tych technik starają się budować atmosferę sympatii, bliskości i zaufania, co ma sprzyjać nawiązaniu więzi z widzami/odbiorcami/klientami. Dzięki temu osoby te chcą stworzyć przyjemne i przyjazne środowisko, które pozwoli na łatwiejsze podejmowanie decyzji zakupowych oraz zwiększy szanse na finalizację transakcji.

Natręstwa językowe – infantylizmy, deminutywa i hipokorystyki

W literaturze przedmiotu dominuje pogląd, że moda językowa to: moda w języku, maniera językowa, snobizm językowy, natręstwa językowe. To właśnie te sformułowania pojawiają się przy opisywaniu współczesnego słownictwa (Szymczak-Rozlach, 2020: 73–84). Helena Kajetanowicz (2008: 42) uważa, że właściwie wszyscy ulegają mowie językowej i, co ciekawe, najczęściej wybierają te zwroty, które słyszą u innych użytkowników języka. Autorka podkreśla, że moda językowa jest zjawiskiem niekorzystnym oraz niebezpiecznym. Na poparcie swojej tezy przywołała słowa językoznawców, Andrzeja Markowskiego: „młodość, mądrość i władza – oto pożądane cechy, których rzekomo nabywamy, posługując się wyrazami modnymi. Snobizm jest bardzo złym doradcą, powstają wypowiedzi niepotrzebnie «uczone», napuszone, a często śmieszne”, i Jana Miodka: „natręt to idiotyczna przepustka do wyższego stylu” (za: Szydłowska, 2002: 268). *Snobizm językowy* odnosi się do postawy lub zachowań polegających na wywyższaniu

się poprzez używanie wyrafinowanego, specjalistycznego lub trudnego do zrozumienia języka. Osoby praktykujące snobizm językowy często starają się demonstrować swoją wiedzę lub wyższy status społeczny przez posługiwanie się skomplikowanymi słowami, terminami lub konstrukcjami zdaniowymi. Mogą również unikać prostego, potocznego języka, uważając go za mniej wyszukany. Snobizm językowy może przybierać różne formy, takie jak: używanie obcojęzycznych zwrotów bez potrzeby; stosowanie specjalistycznych terminów nawet w sytuacjach, gdzie są one zbędne; używanie archaicznych lub nietypowych form językowych. Częstokroć jest to sposób na wydzielenie się społeczne, pokazanie się jako członek elitarnej grupy, która posługuje się specyficznym językiem. Aleksander Kiklewicz (2018b: 81) podkreśla, że snobizm językowy nie jest równoważny z symulacją semantyczną, gdyż obejmuje także zjawiska formalne. Na przykład dotyczy masowych zapożyczeń we współczesnym języku rosyjskim wyrazów i grup wyrazowych pochodzenia angielskiego.

Moda w języku stanowi rozprzestrzenianie się pewnych form językowych, które mogą się wyrażać w: wymowie, formach gramatycznych, słowotwórstwie, słownictwie etc. Moda językowa może przejawiać się szczególną ekspansywnością cech językowych w określonych warstwach społecznych, wiekowych czy środowiskowych (Surendra, 2019: 22). Modą językową nie jest jedynie przyswajanie wyrazów obcych. Może ona się wyrażać w powracaniu do słów rodzimych, dawno przyswojonych, które stają się wygodne, poręczne i w pewnym momencie się aktualizują. Wyrazy takie stają się modne, ekspansywne, żywotne. Znamienne jest, że tej modzie ulega każda grupa społeczna, czasami również znawcy językowi. Moda językowa, na przykład w odniesieniu do frazeologizmów, jest przedstawiana przez Iwonę Słaby-Góral (2010: 217) jako zjawisko pozytywne, mające wpływ na różne pokolenia Polaków. Według Danuty Buttlerowej z kolei modą językową jest „zjawisko mechanicznego kopiowania użyć wyrazów o dużej frekwencji, które doprowadza nie tylko do zmian ilościowych, lecz także jakościowych – różnorodnych modyfikacji treści, łączliwości i barwy stylistycznej wyrazów ekspansywnych” (za: Surendra, 2019: 22–25).

W literaturze przedmiotu wyróżnia się modę upowszechniania się innego wzorca kulturowego, który składa się z czterech głównych elementów: angielskości, medialności, wulgarności i biznesowości. Poprzez angielskość rozumie się używanie słów pochodzenia angielskiego, które stały się niezwykle powszechne w języku polskim. Medialność polega na promowaniu sloganów czy haseł, które są powszechnie słyszane w mediach radiowych i telewizyjnych. Ogromny wpływ na sposób komunikacji międzyludzkiej ma również prasa. Niewątpliwie wulgarność jest obecna na scenie publicznej i wkrada się na salony, a biznesowość oznacza przyznawanie największej wartości pieniądзом, które rządzą światem (Ciechańska, 2014: 102).

Fundamentalną istotą mody językowej jest używanie przez ludzi określonych elementów języka, takich jak: słowa, zwroty czy konstrukcje gramatyczne, które uważane są za bardziej odpowiednie, eleganckie lub po prostu lepsze niż inne, choć wyrażające to samo znaczenie. Jednak naśladowanie takiej mody językowej często prowadzi do nieprawidłowego używania tych elementów oraz popełniania błędów. Z biegiem czasu błędy te stają się powszechnie akceptowane jako właściwy sposób wyrażania się. Moda

językowa obejmuje wszystkie aspekty języka, począwszy od akcentu, a skończywszy na składni. Częstokroć powszechne stosowanie określonego słowa czy frazy prowadzi do zanikania innych wyrazów, które są wypierane przez nowoczesne zwroty bądź słowa. To niebagatelny czynnik wpływający na zmiany językowe, gdy użytkownicy języka są przekonani, że nadają większą wagę danemu zjawisku, używając wyszukanych terminów zaczerpniętych z formalnych rejestrów języka. Rozwój mody językowej ma różne oblicza, między innymi związane z faworyzowaniem zapożyczeń zamiast słów i konstrukcji rodzimych (Waniakowa, 2015: 219).

Natręstwa językowe (określane również jako natręty językowe), jak podaje Joanna Satoła-Staśkowiak (2021: 38–39), zaśmiecają język. To niepotrzebne, zbyt często używane wtrącenia, które dają osobie ich używającej fałszywe przekonanie, że jej wypowiedź jest ciekawsza, bardziej interesująca, bardziej elokwentna. Słowa/frazy – tak zwane natręstwa językowe – powtarzane zbyt często są dla odbiorców trudne do słuchania. Nie należy zatem używać nagminnie takich wtrąceń, jak: *ewidentnie, generalnie, tak?* (na końcu zdań), *prawda?* (również na końcu zdań), *tak naprawdę, moim osobistym zdaniem, mam, że tak się wyrażę, że tak powiem*. W literaturze przedmiotu czyta się, że językoznawcy zwracają szczególną uwagę na takie wyrazy, jak: *opcja, generalnie, dokładnie*. Władysław Kądziołka (2011: 324) wspomina również o niebezpieczeństwie wypierania polskich słów przez natręstwa językowe. Podkreśla, że w polszczyźnie nie można odrzucać wszystkiego, co niepolskie, jednak nie należy zapominać, że w języku polskim istnieją synonimy i słowa pierwotne, od których nowe wyrażenia są jedynie pochodnymi. Natręstwa językowe, jak wskazuje Walery Pisarek (2006: 127) w *Słowniku terminologii medialnej*, to jeden z przejawów mody w języku, a mianowicie nadużywane kosztem innych: wyrazy, wyrażenia i zwroty, na przykład *markowy, na dzień dzisiejszy*. Do natręstw językowych zaliczają się również zapożyczenia z języków obcych, zwłaszcza z języka angielskiego, na przykład *make up*. Natręctwami są też jednostki leksykalne zaczerpnięte z gwar młodzieżowych, takie jak *odlot, ale jazda!, super*. Słowa modne określane są natrętami językowymi, ponieważ w sposób uporczywy i bezprawny zawłaszczają w tekście obszary im nienależne.

Na zakończenie warto podjąć próbę zdefiniowania terminu *maniera językowa*. *Słownik języka polskiego* podaje, że manierą jest „charakterystyczne, nienaturalne i zwykle irytujące zachowanie jakiejś osoby; specyficzny dla określonego kręgu lub artysty sposób tworzenia” (*Słownik języka polskiego*, b.r., hasło: *maniera*). Manierą według *Wielkiego słownika języka polskiego* jest „postrzegana negatywnie cecha charakterystyczna dla czyjegoś sposobu bycia, wykształcona samoistnie lub przejęta z otoczenia” (*Wielki słownik języka polskiego*, b.r., hasło: *maniera*). Manierą językową jest zatem nadużywanie form językowych odbieranych jako manieryczne, czyli takich, które mogą być irytujące dla odbiorcy (Ciechańska, 2014: 111). Jako przykład manier językowych (podobnie jak natręctw) można wskazać wyrażenia: *dokładnie, jakby, w rzeczy samej*. W literaturze przedmiotu można spotkać terminy: *natręctwo językowe, maniera językowa*, używane jako synonimy.

Manierą językową są również infantyлизmy. Przejawiają się one używaniem słów/sformułowań, które nie przystają do wieku i pozycji jednostki. Charakteryzują się nadużywaniem zdrobnień i spieszczzeń, stosowaniem onomatopei, mówieniem o sobie w czasie przeszłym i przyszłym w trzeciej osobie. To tak zwane pieszczczenie się – na

przykład sepleniąca, miękka wymowa (*piesio* – piesek, *kotulek* – kot, *pieniążki* – pieniądze, *mamunia* – mama). Infantylnie zachowania w języku świadczą o niedojrzałości, naiwności, zdziecinnieniu mówcy/pisarza (Ratkowska-Pasikowska, 2019: 9–19). Infantylnizm semantyczny najczęściej zauważa się w sferach komunikacji publicznej, która jest nastawiona na uzyskanie konkretnego efektu pragmatycznego – wartościowania, pobudzenia emocjonalnego, reakcji behawioralnej. Dowolność semantyczna najczęściej spotykana jest w dyskursach propagandowych – reklamie politycznej, reklamie przemysłowej, dyskursach rozrywkowych (Kiklewicz, 2015: 769). Tendencję do „słowiańskiej pasji zdrabniania” wskazała badaczka języka, Alicja Nagórko (2006: 543–556), lecz swoje badania opisała w języku niemieckim. Językoznawczyni zauważyła, że na mapie Europy skłonność do zdrabniania wyraźnie przejawia się na obszarze Słowiańszczyzny i w Europie łacińskiej. W południowo-zachodniej Europie jest już reliktem, natomiast w Niemczech zdrabnia się głównie w południowej części kraju. Jak wcześniej zauważono, zdrobnienia i spieszczenia to specyficzna warstwa językowa – przejaw ekspresji w języku. W literaturze przedmiotu czyta się jednak, że pomiędzy zwrotami *zdrobnienie* i *spieszczenie* trudno ustalić granicę podczas próby wyjaśnienia znaczenia tychże pojęć (Baran, 2014: 1266). Słowo *zdrobnienie* (łac. *dēminūtīvum* – deminutyw) jest rzeczownikiem oznaczającym przedmiot traktowany przez osobę mówiącą jako mały w stosunku do ogółu przedmiotów nazywanych przez rzeczownik podstawowy (Andrejczyk, 2011: 32). Deminutyw jest zdrobnieniem utworzonym za pomocą specjalnego afiksu – przyrostka zdrabniającego. Dorota Gorzycka (2014: 11–26) podaje, że deminutywa najczęściej są definiowane jako wyrazy pochodne, powstałe wskutek dodania odpowiedniego formantu. Renata Grzegorzczkowska (1979: 53) uważa, że na deminutyw najczęściej nakładają się znaczenia ekspresywne, ustosunkowanie pozytywne lub negatywne: „domek, rączka, nóżka mogą informować o małości desygnatu lub o pieśczośliwym ustosunkowaniu mówiącego”. Wyrazy deminutywne, oprócz zdrabniania, pełnią także funkcje wyrażania ironii (na przykład *piosenkareczka*, *aktoreczka*, *kochaneczka*) lub uniżonej grzeczności, na przykład *witamy państwa piękniutko*. Zdrobnienia mogą stanowić również środek eufemizacji wypowiedzi, na przykład *jesień życia* – starość (Szczepankowska, 2011: 25–26). Deminutywa najczęściej wyrażają stosunek emocjonalny, zwykle dodatni, do nazywanych przedmiotów, stając się spieszzeniami. Elżbieta Szczepańska (2009: 250) uważa z kolei, że rzeczowniki zdrobniałe oznaczają przedmioty traktowane przez mówiącego jako małe w stosunku do przedmiotów nazywanych przez rzeczownik motywujący: *ręka* – *rączka*, *kubeczek* – *kubek*, *stolik* – *stoliczek*. Tworzący je sufiks nadaje im charakter ekspresywny, gdyż wyraża subiektywny emocjonalny stosunek osoby mówiącej do nazywanego przedmiotu.

Zdrobnienie jest kategorią intelektualną, semantyczno-gramatyczną. W języku polskim jest zawsze formacją sufiksalną, na przykład: dom *-ek*, anioł *-ek*, kolor *-ek*. Przez sufiksację można również tworzyć spieszczenia, na przykład chleb *-uś* (Gawroń, 2022: 51–65). Jest to kategoria intelektualna, której treścią jest informacja o małości danego przedmiotu/cechy, a która komunikowana jest formalnie za pomocą sufiksów, natomiast kojarzone z nim „spieszczenie” traktuje się jako kategorię emocjonalną, polegającą na komunikowaniu pieśczośliwego stosunku osoby mówiącej do przedmiotu za pomocą środków formal-

nych (Waśkowski, 2015: 159–178). Jak podaje Krystyna Gąsior (1994: 24), kategoria deminutywów charakteryzuje się dużą produktywnością. Zdrobnienia mogą być tworzone od wyrazów mających znaczenie konkretne. Desygnat zawsze zachowuje rodzaj gramatyczny wyrazu podstawowego, co jest właściwością wszystkich deminutywów. Pewna grupa derywatów (formacji słowotwórczej) tworzona jest sufiksami komponowanymi, na przykład *-uszek* (*dzbanuszek*, *garnuszek*), *-yczka* (*twarzyczka*, *gąbeczka*). Dla tworzenia zdrobniałych rzeczowników żeńskich stosuje się głównie przyrostek *-ka*, (*torebka*, *główka*), a dla nijakich *-ko*, (*piórko*, *śniadanko*). O strukturalno-poetyckiej funkcji zdrobnień pisze Jerzy Bartmiński (2014: 229), który wskazuje, że zdrobnienia pieśniowe są tworzone od wyrazów, których potocznie się nie zdrabnia, jak: nazwy dni tygodni (*piąteczek*), żywiołów (*wodeńka*), zdarzeń (*wojenka*), a także: pewne przymiotniki (*głębocki*), czasowniki (*spatki*) i liczebniki (*trojeńko*). Zdrobnienia służą również jako „regulator rymu i narzędzie łatwego rymowania”. Te funkcje zdrobnień stanowią o ich funkcji deminutywno-hipokorystycznej (chodzi o komunikowanie małości przedmiotu i pozytywnego stosunku do niego). *Spieszczanie* (łac. *hipocoristicum* – hipokorystyk) to rzeczownik, który wyraża pieszczotliwy stosunek osoby mówiącej do nazywanego przedmiotu. Spieszczanie jest kategorią emocjonalną, semantycznie zgramatyzowaną jedynie częściowo. Te same formanty słowotwórcze mogą tworzyć i zdrobnienia, i spieszczania (Gałczyńska, 2008: 77). Zbliżoną definicję można znaleźć w pozycji książkowej autorstwa Kwiryny Handke (2021: 381) zatytułowanej *Socjologia języka*, która *spieszczanie* przedstawia jako „formant słowotwórczy, który jest nosicielem funkcji ekspresywnej wyrażającej pozytywny stosunek osoby mówiącej do tego, co jest nazywane”. Wielofunkcyjnymi sufiksami są: *-eczko*, *-ątko*, *-ulka*, *-ulko*, *-ek*, *-ka*, *-ko*, *-ik*. W języku polskim znaczenia typowo zdrabniające są niezmiernie rzadkie. Najczęściej natomiast są to deminutywy o towarzyszącym znaczeniu ekspresywnym. Kiedy mówi się/pisze się o dzieciach, najczęściej chce się wskazać na małość przedmiotów, na przykład: *domек*, *śniadanko*, *śliweczka*, *zupka*. Zamiarem jest nadanie wypowiedzi odcienia serdeczności czy empatyczności (Gałczyńska, 2008: 77). Formy zdrobniałe służą wyrażaniu uczuć, przyjemności przez nadawcę lub upodobania z powodu kontaktu z przedmiotem/zwierzęciem, albo sympatii w stosunku do człowieka, o którym się mówi/pisze (Tyka, 2011: 131).

W literaturze językoznawczej podkreślany jest systemowy charakter wyrażania emocji za pomocą środków słowotwórczych. Formanty deminutywne zalicza się do pozaleksykalnych środków wartościowania, wskazując na ekspresywne nacechowanie wybranej grupy zdrobnień językowych, na przykład: *chlebek*, *kubeczek*, *kuleczka*, *lustreczko*, *olóweczek* (Kobylińska, 1986). Kwiryna Handke wspomina o zdrobnieniach i spieszczaniach jako słownictwie ekspresywnym. Ekspresja jest wyrazistym i sugestywnym sposobem wyrażania stanów uczuciowych. Językowe środki ekspresywne, które temu służą, są przeciwieństwem językowych środków neutralnych (ich funkcją jest opisywanie, określanie i nazywanie). Ekspresja pozytywna może być wyrażana właśnie za pomocą zdrobnień i spieszczzeń, ale także wykrzykników czy przerywników. Autorka podaje, że znaczna część środków ekspresji pozytywnej należy do sfery intymnych, rodzinnych

kontaktów¹, a ich typy są przeważnie znane. Konkretnie natomiast realizacje leksykalne, znaczeniowe i słowotwórcze bywają doraźne, rzadkie, okazjonalne lub ograniczają się jedynie do niektórych kręgów rodzinnych. Jednym z wyrazistych środków ekspresywnych są deminutywa i jako przykład można podać termin *chlebek*, nie tylko jako *mały chleb*, ale także jako formę spieszczoną, służącą oddaniu szczególnej atmosfery komunikatu rodzinnego (Handke, 2021: 125–126).

Podsumowanie

Deminutywność w języku może być postrzegana dwojako: jako zjawisko infantylne i nieodpowiednie w pewnych kontekstach lub jako naturalna ewolucja języka, odzwierciedlająca zmiany społeczne, emocjonalne i kulturowe. Analiza dostępnej literatury przedmiotu pozwala podsumować, że zdrobnień używa się nie tylko w celu wyrażania emocji czy budowania bliskości, ale również jako narzędzia komunikacyjnego (na przykład na portalu społecznościowym, podczas prowadzenia transmisji sprzedażowych). Tam pełnią one funkcję budowania pozytywnej atmosfery, zaufania i relacji z odbiorcą, co ma bezpośredni wpływ na skuteczność sprzedaży. Należy jednak wyraźniej podkreślić, że zjawisko to jest dynamiczne i wielowymiarowe, dlatego wymaga ciągłej analizy z różnych perspektyw.

Bibliografia

- Andrejczyk M. (2011), *Uwagi o słownictwie meteorologicznym w Balladach i romansach oraz Sonetach krymskich Adama Mickiewicza*, [w:] U. Sokółska (red.), *Odmiany stylowe polszczyzny dawniej i dziś*, Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, s. 23–36.
- Baran Z. (2014), *Artystyczne i kulturowe pierwiastki poezji Kazimierza Iłakowiczówny w procesie edukacji literackiej dzieci i młodzieży (Studia z pogranicza historii i teorii literatury oraz pedagogiki)*, Wałbrzych: Wydawnictwo Wałbrzyskiej Wyższej Szkoły Zarządzania i Przedsiębiorczości.
- Bartmiński J. (2014), *Ludowy styl artystyczny*, [w:] tegoż (red.), *Współczesny język polski*, Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Ciechańska A. (2014), *Moda językowa na Facebooku – nadużywane wyrazy i tematy*, [w:] K. Burska, B. Cieśla (red.), *Kreatywność językowa w przestrzeni medialnej*, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, s. 101–112.
- Dzienisiewicz D. (2022), *Zwroty adresatywne w polsko- i rosyjskojęzycznej korespondencji pocztówkowej*, „Językoznawstwo”, nr 2(17), s. 57–80.
- Gałczyńska A. (2008), *Słownictwo tekstów kierowanych do dzieci – zdrobnienia i spieszczenia*, „Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. Studia Linguistica”, vol. 62/IV, s. 76–83.

¹ Ale nie tylko, o czym traktować będzie w dużej mierze część empiryczna. Autorka pracy podejmie bowiem próbę udowodnienia, że infantylizmy i natręctwa językowe stosowane są w relacjach internetowych, wśród osób sobie obcych, na przykład podczas transmisji sprzedażowych prowadzonych na portalu Facebook.

Gawroń M. (2022), *Tradycja i nowatorstwo w tworzeniu zdrobnień imion dzieci w świetle badań ankietowych*, „Linguodidactica”, t. XXVI, s. 51–65.

Gąsior K. (1994), *Deminutywa najczęstsze i najrzadsze w języku pisanym klasy trzeciej*, „Prace Pedagogiczne. Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP”, z. 165, s. 23–28.

Gorzycka D. (2014), *Nacechowanie emocjonalne deminutywów – semantyka czy pragmatyka?*, [w:] W. Pskit (red.), *Semantyczne i pragmatyczne aspekty komunikacji. Od deminutywów do gestów*, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, s. 11–26.

Grzegorzczak R. (1979), *Zarys słowotwórstwa polskiego. Słowotwórstwo opisowe*, Warszawa: PWN.

Handke K. (2021), *Socjologia języka*, Warszawa: PWN.

Kajetanowicz H. (2008), *Licz się ze słowami. Ćwiczenia leksykalne i frazeologiczne*, Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Oświatowe.

Kądziołka W. (2011), *Polisemia jako klucz do estymy logosu*, „Studia nad Rodziną”, nr 1–2, s. 319–339.

Kiklewicz A. (2015), *Infantyizm semantyczny w dyskursach publicznych*, „Zeszyty Prasoznawcze”, t. 58, nr 4(224), s. 763–794.

Kiklewicz A. (2018a), *Fascynacja jako kategoria komunikacji w Internecie (na przykładzie rosyjskiego portalu rmbler.ru)*, „Przegląd Wschodnioeuropejski”, nr IX/2, s. 153–167.

Kiklewicz A. (2018b), *Symulacja semantyczna jako cecha stylu narodowego*, „Stylistyka”, nr 27, vol. XXVII, s. 65–85.

Kobylińska J. (1986), *Funkcja deminutywów i augmentatywów gwarowych w tekście literackim (na przykładzie dzieł W. Orkana)*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny. Prace Językoznawcze”, z. 104(5), s. 151–176.

Miodek J. (1996), *Jaka jesteś, polszczyzno?*, Wrocław: Towarzystwo Przyjaciół Polonistyki Wrocławskiej.

Nagórko A. (2006), *Warme Kulturen – Kalte Kulturen? Zur (Inter-)sprachlichen Ausdrucksweise emotionaler Werte*, [w:] E. Binder, W. Stadler, H. Weinberger, *Zeit – Ort – Erinnerung*, Innsbruck: Institute for Languages and Literatures of the University of Innsbruck, s. 543–556.

Pisarek W. (red.) (2006), *Słownik terminologii medialnej*, Kraków: Universitas.

Ratkowska-Pasikowska J. (2019), *Infantyizm – niewykorzystany potencjał w perspektywie stawiania się dorosłym. Mały książę Antoine’a de Saint-Exupéry’ego – „doświadczenie infantyizmu”*, „Artykuły Naukowe. Edukacja Elementarna w Teorii i Praktyce”, vol. 14, nr 1(51), s. 9–19.

Satoła-Staśkowiak J. (2021), *Poradnik językoznawczy*, Łódź: Wydawnictwo Akademii Humanistyczno-Ekonomicznej w Łodzi.

Słaby-Góral I. (2010), *Moda językowa na frazeologizmy i idiomy w mediach jako „podtekst” glottodydaktyki*, „Kształcenie Polonistyczne Cudzoziemców”, nr 7, s. 213–222.

Słownik języka polskiego (b.r.), hasło: *maniera*, <https://sjp.pwn.pl/sjp/maniera;2566916.html> [dostęp: 22.04.2025].

Surendra A. (2019), *Moda językowa na zapożyczenia angielskie w prasie kobiecej*, Poznań: Silva Rerum.

Szczepankowska I. (2011), *Semantyka i pragmatyka językowa. Słownik podstawowych pojęć z zadaniami i literaturą przedmiotu*, Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku.

Szczepańska E. (2009), *Zdrobnienia dawniej i dziś – kilka uwag na materiale czeskim i polskim*, „Bohemistyka”, nr 4, s. 250–260.

Szydłowska N. (2002), *Moda jako problem lingwistyczny*, „Białostockie Archiwum Językowe”, nr 2, s. 259–268.

Szymczak-Rozlach M. (2020), *Moda językowa. Zmiany leksykalne po roku 1989 w ujęciu komparatywnym słowacko-polskim*, „Polsko-Słowacka Komisja Nauk Humanistycznych”, nr 12, s. 73–84.

Tyka J. (2011), *Grzeczność na sprzedaż. O zdrobnieniach językowych w rozmowie handlowej*, „Linguistics Applied”, vol. 4(17), s. 129–140.

Waniakowa J. (2015), *Kerygmat – czyli o modzie w kościelnej odmianie języka*, „Socjolingwistyka”, vol. XXIX, s. 219–226.

Waśkowski K. (2015), *Dyferencjacja stylowa w tekście Mateusza Cygańskiego* Myślistwo ptasze, w którym się opisuje sposób dostawiania wszelakiego ptaka, „LingVaria”, nr 2(20), s. 159–176.

Wielki słownik języka polskiego (b.r.), hasło: *maniera*, <https://wsjp.pl/haslo/podglad/4084/maniera/3020706/zwyczaj> [dostęp: 22.04.2025].